

Sygn. akt SNO 38/16

UCHWAŁA

Dnia 16 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Józef Szewczyk (przewodniczący)

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

SSN Henryk Pietrkowski

Protokolant Katarzyna Wojnicka

w sprawie **P.R.**

sędziego Sądu Okręgowego w [...]

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 16 listopada 2016 r.,

zażaleń, wniesionych przez sędziego i jego obrońcę,

na uchwałę Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...]

z dnia 9 maja 2016 r., sygn. akt ASDo .../16,

w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej

1. utrzymuje w mocy zaskarżoną uchwałę;

2. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Uchwałą z dnia 9 maja 2016 r., sygn. akt ASDo ../16, Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...] – w sprawie z wniosku Prokuratora Rejonowego [...] o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. sędziego Sądu Okręgowego w [...] P.R., zezwolił na pociągnięcie wymienionego sędziego do odpowiedzialności karnej ze względu na uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa polegającego na prowadzeniu w ruchu

ładowym, w nocy z 13 na 14 marca 2015 r. w [...], w stanie nietrzeźwości określonym w sentencji uchwały samochodu osobowego marki Renault Megane, tj. czynu z art. 178a §1 k.k., a kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

W uzasadnieniu powyższej uchwały Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...] stwierdził, że sędzia P.R. oponował przeciwko wnioskowi prokuratora, ale nie kwestionował faktu kierowania samochodem w nocy z 13 na 14 marca 2015 r., przebiegu zdarzenia oraz wyników badań stwierdzających zawartość alkoholu w powietrzu przez niego wydychanym.

W ocenie Sądu Dyscyplinarnego, dowody, których wiarygodność w niniejszym postępowaniu nie została podważona, potwierdzają stanowisko prokuratora, że czyn będący podstawą wszczęcia śledztwa zawiera ustawowe znamiona przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 115 § 16 pkt 2 k.k., a tego rodzaju zachowanie nosi w sobie ładunek społecznej szkodliwości w stopniu większym niż znikomy. Dowody przedstawione pozwalają stwierdzić, że zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia tego przestępstwa przez sędziego P.R., co uzasadnia na mocy art. 80 § 2c u.s.p. zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej wobec braku okoliczności i przesłanek uzasadniających przeciwne stanowisko.

Powyższą uchwałę Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w [...] zaskarżyli zażaleniami sędzia P.R. oraz jego obrońca adw. A.M.

W swoim zażaleniu sędzia zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na jego treść, a polegający na niezasadnym przyjęciu przez Sąd, że stopień ładunku społecznej szkodliwości jego czynu jest większy niż znikomy, podczas gdy elementy podmiotowe i przedmiotowe zarzuconego przewinienia dyscyplinarnego pozwalają na uznanie, że jest on znikomy. W uzasadnieniu zażalenia sędzia P.R. zaakcentował, że Sąd Apelacyjny założył *a priori*, nie przedstawiając żadnych argumentów, że społeczna szkodliwość jego czynu przekracza stopień znikomy, ani nie odniósł się do przedstawionych okoliczności i faktów przemawiających za odmienną oceną tej kwestii.

Z kolei w zażaleniu obrońcy sędziego zarzucono obrazę art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 202 § 1 k.p.k. przez zaniechanie przeprowadzenia dowodów z opinii

dwóch biegłych lekarzy psychiatrów celem ustalenia stanu zdrowia psychicznego sędziego w sytuacji istnienia uzasadnionych wątpliwości w tym zakresie.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia i mogącego mieć wpływ na jego treść uzasadnił obrońca sędziego wadliwym przyjęciem przez Sąd Apelacyjny, że stopień ładunku społecznej szkodliwości czynu jest większy niż znikomy.

W uzasadnieniu zażalenia obrońca sędziego podnosi, że wystąpiły uzasadnione wątpliwości co do poczytalności jego mandanta, w świetle wynikającego z dokumentacji lekarskiej rozpoznania zaburzeń depresyjnych nawracających oraz ostrej reakcji na stres, a także faktu korzystania przez sędziego ze stałej pomocy lekarza psychiatry, co uzasadniało dopuszczenie dowodu z opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów, a czego Sąd Apelacyjny nie uczynił.

Natomiast o znikomej społecznej szkodliwości czynu sędziego P. R. przesądza w ocenie obrońcy brak wystąpienia skutków zdarzenia wobec osób trzecich, ponieważ obrażenia i szkody w pojeździe dotknęły wyłącznie osoby sędziego P. R., a zdarzenie było incydentalne i to w czasie zmniejszonego natężenia ruchu drogowego. Ponadto obrońca podniósł, że wpływ na ocenę czynu powinny mieć zaangażowanie, sumienność i bezkonfliktowość sędziego oraz jego wysoka kultura osobista, co pominął Sąd Dyscyplinarny.

W oparciu o powyższe zarzuty żalący wniesli o uchylenie zaskarżonej uchwały i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu w [...] do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Zażalenia nie są zasadne.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 czerwca 2007 r. w sprawie SNO 38/07 (LEX nr 471799) stwierdził, że zezwolenie sądu dyscyplinarnego na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej nie oznacza, że prokurator prowadzący śledztwo (lub dochodzenie) wniesie ostatecznie przeciwko niemu akt oskarżenia, a sąd rozpoznający sprawę w postępowaniu karnym wyda wyrok skazujący.

Sformułowanie art. 80 § 2c ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych o „uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa” nawiązuje do analogicznego pojęcia zawartego w przepisach określających obowiązki prokuratora wynikające z realizacji jego funkcji ukształtowanych na zasadzie legalizmu (art. 10 § 1 k.p.k.). Śledztwo wszczyna się, jeżeli zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa (art. 303 k.p.k.), przy czym w razie dostatecznego podejrzenia, że czyn popełniła określona osoba, sporządza się postanowienie o przedstawieniu zarzutów, ogłasza je niezwłocznie podejrzanemu i przesłuchuje się go (art. 313 § 1 k.p.k.). Wymaganie to odniesione do czynu zabronionego, którego ujawnienie skłoniło Prokuraturę do złożenia w rozpoznawanej sprawie wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, oznacza, że stan zgromadzonego dotąd materiału dowodowego wskazuje co najmniej na to, że według wersji wydarzeń opartych na sprawdzalnych i prawidłowo zebranych dowodach można wyprowadzić wniosek, iż doszło do popełnienia czynu zabronionego. Wersja ta nie musi jednak uzyskać ostatecznego potwierdzenia w postępowaniu karnym.

Ocena zebranych w postępowaniu przygotowawczym dowodów dokonywana przez sąd dyscyplinarny nie powinna wykraczać poza granice stwierdzenia dostatecznie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa. Sąd dyscyplinarny nie musi mieć pewności, że zarzucane (przypisywane) sędziemu przestępstwo faktycznie zostało popełnione. Wystarczy dostatecznie uzasadnione podejrzenie, że tak mogło być. W postępowaniu karnym sąd, który rozpoznaje sprawę karną, aby skazać oskarżonego, musi mieć pewność, że przestępstwo zostało popełnione. W przeciwnym razie – zgodnie z zasadą *in dubio pro reo* – powinien wydać wyrok uniwinniający, ponieważ wszelkie niedające się usunąć wątpliwości powinny być rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego (art. 5 § 2 k.p.k.). Natomiast w postępowaniu delibacyjnym (przed sądem dyscyplinarnym) istotne znaczenie ma to, czy wersja wydarzeń przedstawiona przez prokuratora we wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej jest wystarczająco, dostatecznie uprawdopodobniona. W postępowaniu karnym (przed sądem karnym) prokurator musi udowodnić wszystkie istotne okoliczności dotyczące podmiotowych i przedmiotowych znamion czynu zabronionego.

Sąd Najwyższy, w obecnym składzie, w pełni aprobuje powyższe stanowisko uznając, że ma ono adekwatne zastosowanie do niniejszej sprawy. Zebrane dotychczas dowody wskazują ze znacznym prawdopodobieństwem, że zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa przez sędziego P.R..

Oceniając zasadność wniosku prokuratora Sąd Dyscyplinarny rozważał również, czy stopień społecznej szkodliwości czynu jest większy od znikomego i zasadnie stwierdził, że okoliczności sprawy ustalone na podstawie materiałów postępowania przygotowawczego, w tym wyjaśnień obwinionego wskazują na możliwość oceny jego zachowania jako społecznie szkodliwego w stopniu wyższym niż znikomy, co pozwala stwierdzić, że zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez obwinionego przestępstwa. Dopiero po ewentualnym uzyskaniu zgody Sądu Dyscyplinarnego na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej zachodzą przesłanki do kontynuowania postępowania dowodowego i wówczas sąd karny dokona pełnej – także w oparciu o informacje uzyskane od obwinionego – oceny stopnia społecznej szkodliwości jego czynu, a także stopnia jego poczytalności w chwili zdarzenia.

Instytucja immunitetu sędziowskiego, jako jeden z elementów gwarancji niezawisłości sędziowskiej, ma służyć przede wszystkim interesowi wymiaru sprawiedliwości. Interes samego sędziego powinien być postrzegany przez pryzmat drugiej racji istnienia tego immunitetu, a mianowicie domniemania uczciwości sędziego jako osoby o nieskazitelnym charakterze, spełniającej najwyższe wymagania zawodowe i etyczne. Z tego punktu widzenia umożliwienie poddania zarzutów stawianych sędziemu co do popełnienia czynu zabronionego pod osąd sądu karnego w postępowaniu karnym, w którym obowiązują zasady domniemania niewinności i tłumaczenia wszelkich niedających się rozstrzygnąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, daje sędziemu możliwość pełnego przedstawienia i obronienia swoich racji (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2004 r., SNO 28/04, OSNSD z 2004 r. z. II, poz. 37). Należy bowiem wziąć pod uwagę odmiennność przedmiotu orzekania przez sąd dyscyplinarny w postępowaniu w przedmiocie uchylenia immunitetu od orzekania przez sąd karny w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności karnej. Zezwolenie na pociągnięcie sędziego do

odpowiedzialności karnej sądowej nie oznacza uznania sędziego za winnego popełnienia przestępstwa w wyniku procesu karnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2002 r., SNO 23/02, OSNSD z 2002 r., z. I-II, poz. 32). Zezwolenie to sprowadza się więc wyłącznie do dania prokuratorowi możliwości wszczęcia postępowania przygotowawczego przeciwko sędziemu i postawienia mu zarzutów popełnienia czynu karalnego. Od tego momentu sędzia korzysta z praw strony w postępowaniu karnym, z całym dobrodziejstwem środków umożliwiających ich realizację (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2014 r., SNO 48/14).

Dokonując oceny prawidłowości zaskarżonej uchwały, należy podkreślić, że celem postępowania o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej (art. 80 § 1 u.s.p.), a więc o uchylenie immunitetu sędziowskiego, nie jest przesądzenie o odpowiedzialności karnej sędziego, gdyż jest to materia zastrzeżona do wyłącznej kompetencji sądu w ramach postępowania karnego. Immunitet sędziowski stanowi istotną gwarancję niezawisłości sędziowskiej, bowiem chroni wolność decyzji procesowej podejmowanej przez sędziego i zapobiega wywieraniu na niego nieformalnego nacisku środkami przewidzianymi w postępowaniu karnym, np. przez wszczęcie postępowania karnego opartego na bezpodstawnych zarzutach, celem wywarcia presji na sędziego w prowadzonej przez niego sprawie.

Immunitet ma na celu chronić sędziego przed potencjalnymi szykanami ze strony organów ścigania (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2002 r., SNO 41/02, OSNSD 2002, nr I-II, poz. 43), ma zatem na celu zabezpieczenie niezawisłości sędziowskiej przez stworzenie wspomnianej ochrony, ale nie może tworzyć swoistego przywileju bezkarności sędziego (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2003 r., SNO 28/03, OSNSD 2003, nr 1, poz. 40); jego celem jest ochrona zaufania publicznego do wymiaru sprawiedliwości, aby zapobiegać pochopnemu podważaniu powagi wymiaru sprawiedliwości, a nie ochrona grupy funkcjonariuszy państwowych przed odpowiedzialnością karną za popełnione przestępstwa (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r., SNO 44/05, OSNSD 2005, poz. 24). Instytucja immunitetu sędziowskiego jako jeden z elementów gwarancji niezawisłości sędziowskiej ma przede wszystkim

służyć interesowi wymiaru sprawiedliwości. Z tych względów, w celu utrzymania ustrojowych gwarancji praw obywatelskich oraz zapobieżenia zjawiskom pochoptego podważania powagi wymiaru sprawiedliwości i społecznego zaufania do niego Konstytucja ustanawia, a Prawo o ustroju sądów powszechnych w art. 80 precyzuje, warunki zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej. W przypadku czynów ściganych z oskarżenia publicznego jest to – w pewnym sensie – kontrola czynności polegających na stwierdzeniu przesłanek postawienia zarzutu popełnienia przestępstwa (art. 313 § 1 k.p.k.). Z tego punktu widzenia, potrzeba zapewnienia takiej kontroli jest uzasadniona tym, że organem wszczynającym postępowanie karne przeciwko osobie i decydującym o skierowaniu do sądu aktu oskarżenia jest prokurator, czyli funkcjonariusz publiczny, co prawda niezależny (art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze, Dz. U. 2016 r., poz. 177), lecz niewyposażony w atrybut niezawisłości. Instytucja immunitetu sędziowskiego jest zatem niezbędna dla zapewnienia obywatelom pełnej gwarancji niezależności sądów (niezawisłości sędziów) w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, gdyż o wszczęciu postępowania przeciwko sędziemu (postawieniu zarzutów) decyduje organ nieposiadający przymiotu niezawisłości (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2007 r., SNO 58/07, OSNSD 2007, poz. 11).

Postępowanie o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej ma na celu stwierdzenie, czy zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa przez sędziego (art. 80 § 2c Prawa o u.s.p.). Kontrola ta ma więc charakter merytoryczny, chociaż nie wymaga tak wysokiego poziomu przekonania sądu o popełnieniu czynu i winie sprawcy, jak w przypadku orzekania w postępowaniu karnym. Wyrażenie zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej wymaga zaistnienia tylko dostatecznie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa, czyli prawdopodobieństwa, ale o stopniu wyższym niż zwykle.

Skoro przesłanką uchylenia immunitetu jest „dostatecznie uzasadnione podejrzenie”, że sędzia popełnił przestępstwo, to sąd dyscyplinarny może zezwolić na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej sądowej jedynie w takim przypadku, gdy zostały zgromadzone dostateczne dowody potwierdzające

zasadność zarzutu popełnienia przez sędziego przestępstwa. Dopóki takie dowody nie zostaną przedstawione przez wnioskodawcę, dopóty nie ma podstaw do uchylenia immunitetu. Podejrzenie popełnienia przestępstwa musi być przy tym dostatecznie uzasadnione, a więc nienasuujące istotnych wątpliwości lub zastrzeżeń, zarówno co do popełnienia samego czynu, jak i występowania innych znamion objętych przez ustawę ramami zasad odpowiedzialności karnej.

Zwrot „dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa” ma charakter nieostry i dlatego ocena, czy określona nim przesłanka została spełniona, zależy zawsze od konkretnych okoliczności sprawy, ustalonych na podstawie przedstawionego przez wnioskodawcę i należyście ocenionego materiału dowodowego. W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny przedstawił te okoliczności i należyście je ocenił.

W orzecznictwie podkreśla się, że do wydania uchwały są niezbędne dowody – ocenione obiektywnie – na podstawie których można podejrzewać, że miało miejsce przestępstwo. Nie jest oczywiście wymagane przekonanie o winie, ale też nie wystarcza samo przypuszczenie, że było tak, jak we wniosku. To dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez sędziego przestępstwa może oczywiście być oparte także na wyjaśnieniach sędziego. Taki powinien być punkt wyjścia w ocenie zasadności wniosku, a więc w pierwszej kolejności dokonanie oceny dowodów, a w drugiej ocena spełnienia przesłanki uchylenia immunitetu (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2014 r., SNO 36/14).

Z tych względów, kierując się przedstawioną powyżej argumentacją, Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł jak w sentencji uchwały.